

# Scenariusz nr 1 w gwarze kociewskiej

Autor: Halina Karaś

Autorka scenariusza: Barbara Pawłowska. Komentarz, objaśnienia form i wyrazów gwarowych: Halina Karaś.

Dziękujemy Pani Barbarze Pawłowskiej &ndash; autorce tekstu scenariusza w gwarze kociewskiej &ndash; za udostępnienie go w przewodniku multimedialnym.

Pani Barbara Pawłowska &ndash; jak sama o tym mówi &ndash; opowiadania i scenariusze w gwarze kociewskiej pisała z myślą o wykorzystaniu ich w regionalnej ścieżce edukacyjnej, starając się pisać tą gwara, którą zapamiętała z dzieciństwa, tj. z okolic Skórcza: Już sama próba napisania &bdquo;czegoś&rdquo; gwara kociewską stanowiła dla mnie nie lada wyzwanie, gdyż na całym Kociewiu nie istniała jednolita gwara, a zatem musiałam sięgnąć do odległej o całe półwiecze pamięci i przypomnieć sobie, jakim to językiem operowałam, będąc jeszcze dzieckiem. Na pewno jest to charakterystyczna mowa dla dawnych mieszkańców Skórcza i okolic. Ze względu na fakt, iż jest to tekst stylizowany, zawiera w zagęszczeniu (nadmiarze) zjawiska gwarowe charakterystyczne dla gwary kociewskiej, zwłaszcza w przeszłości, dziś już często bardzo rzadkie lub w ogóle niespotykane. Znaczenia rzadszych, trudniejszych wyrazów gwarowych, występujących w opowiadaniach i scenariuszach napisanych gwara kociewską, podałam za słownikiem autorstwa ks. Bernarda Sychty (B. Sychta, Słownictwo kociewskie na tle kultury ludowej, t. I-III, Ossolineum 1980-1985, skrót: SychSK). Wyrazy, których nie odnotował ks. Sychta, sprawdzałam w słownikach pobliskich regionów gwarowych (np. W. Brzeziński, Słownik gwary wsi Podróżna w Złotowskim, t. I-V, Wrocław 1982-2009, słowniki gwar wielkopolskich), Słowniku gwar polskich Jana Karłowicza i Słowniku gwar polskich opracowywanym przez PAN. Gdy znaczenie wyrazu odnotowane w słowniku ks. Sychty różniło się mimo zbieżności formalnej wyrazu od tego, które wystąpiło w scenariuszu, sygnalizowałam to, podając w nawiasie znaczenie zarejestrowane w SychSK). W sytuacji, gdy żaden z uwzględnionych słowników nie notował danego słowa, podawałam znaczenie, jeśli było to możliwe, wynikające z kontekstu.

Scenariusz 1 Wspóminki przy wypiekaniu {tt}fefernuski &lsquo;ciastka, rodzaj pierników wypiekanych na okres Bożego Narodzenia, wieszanych na choince&rsquo;|fefernósków{/tt} {smoothgallery image=Kociewie-uczniowie.jpg&=titleUczniowie ze szkoły w Mirotkach w trakcie przedstawienia w gwarze kociewskiej&caption=Uczniowie ze szkoły w Mirotkach w trakcie przedstawienia w gwarze kociewskiej} Osoby: Babcia, córki Babci Ana, Marinka i Truda, syn Kaźmierz, synowa Hela, wnuczka Werónka i wnuk Józik

(Babcia siedzi w kuchni, czyta książkę. Zegar wybija 3 godzinę po południu, babcia reaguje na dźwięk zegara.)

B: Nó {tt}= wejdźcie, końcówka -ta w 2. os. lmn. trybu rozkazującego z dawnej liczby podwójnej, dziś używana jako końcówka lmn.|wejta{/tt}!{tt}= mieli, asynchroniczna (rozłożona) wymowa spółgłoski wargowej miękkiej m&rsquo; z wyodrębnieniem się miękkości w postaci ń, stąd m&rsquo; > mń|Mnieli{/tt} być punkt trzecia, a jeszcze {tt}nie só przyszłe = nie są przyszłe, tj. nie przyszli; typowe dla gwar północnopolskich nadużywanie strony biernej pod wpływem języka niemieckiego|nie só przyszłe{/tt}. {tt}pewnikam, tj. pewnikiem &lsquo;zapewne&rsquo;; wyraz częsty w wielu gwarach polskich, mieszanie k&rsquo; k i szeroka wymowa grupy eN jako aN|Pewnikam{/tt} nie zrobim tych {tt} kuszki &lsquo;ciastka&rsquo; |kusków{/tt} za widu.

(Pukanie do drzwi i wchodzi Ana i Marinka.)

A: Pochwalóny.{tt}= lecieliśmy, końcówka -m w 1. os. lmn. czasu przeszłego, archaiczna, dziś gwarowa północnopolska i mazowiecka|Lecielim{/tt} z {tt}= Marinką, wąska (zwązona) wymowa samogłoski nosowej ą z jednoczesnym odnosowaniem jej w wygłosie, stąd -ą > -ó|Marinkó{/tt} {tt}dycht &lsquo;zupełnie, bardzo&rsquo;; (niem. dicht)|dycht{/tt} {tt}durch &lsquo;prawie&rsquo;; (niem. durch)|durch{/tt} drab, co by być tutaj na trzecia.{tt}= musimy, końcówka -m w 1. os. lmn. czasu teraźniejszego, archaiczna, dziś gwarowa północnopolska i mazowiecka|Musim{/tt} chwiełka odsapnóń i tedy możem się jąć za robota.B.: Marinka!Weż {tt}jeno &lsquo;tylko&rsquo;; (wyraz archaiczny, dziś gwarowy &ndash; w wielu gwarach polskich)|jeno{/tt} zawołaj {tt}tamój &lsquo;tam&rsquo;; (postać rozszerzona zaimka typowa dla Mazowsza i wielu gwar północnopolskich)|tamój{/tt} {tt}= na górę, szeroka wymowa samogłoski przedniej ę i jej odnosowanie w wygłosie, stąd ę > a, i spowodowane tym utożsamienie się postaci mianownika i biernika rzeczowników żeńskich zakończonych na -a|na góra{/tt} na Hela i Truda, niech już zlezó na dół.M.: {tt}= kazałam, końcówka -óm w 1. os. lp. czasu przeszłego, pierwotnie tylko w r. męskim, następnie w męskim i żeńskim (czuli używana zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety), dziś sporadyczna ze względu na upowszechnienie się analitycznych form czasu przeszłego

typu: ja wstała. |Kazałóm{/tt} też Werónce przyjść tutaj, do mamy, zara ze szkoły.

(Marinka wychodzi wołać siostrę i bratową. Za chwilę przychodzą Hela i Truda, przychodzi też syn Każ i wnuczek Józik, a po chwili wnuczka Weronka.)

H.: No, to mozem sie brać za robotę! W.: Babcio! B.: Co? W.: Za trzy tygodnie będzie już gwiazdka. B.: Nie gadaj! W.: Będą prezenty pod choinką od Mikołaja. B.: {tt}= jestem, typowa dla gwary kociewskiej końcówka -óm, także w czasie terażniejszym, udźwięcznienie st > zd (częste wielu gwarach, por. jezdem, jezdym) |Jezdóm{/tt} ciekaw, co też tan gwiazdór ci przyniesie? W.: Widzi babcia!? Mam tutaj wszystko wypisane, co chciałabym dostać. M.: Niech mama obaczy, co ona tamój powypisywała. Tam je cała litanija {tt}= zachcianek, upowszechnienie końcówki -ów w D. Imn. rzeczowników niezależnie od ich rodzaju gramatycznego |zachcianków{/tt}. B.: Pokaż jeno, co żeś tamój powypisywała. (Babcia czyta po cichu i komentuje na głos.)

B.: To ma być to wszystko jeno dla cie? W.: No! B.: Dawni to by obdziel {tt}= tymi życzeniami, szeroka wymowa grupy eN jako aN w formie temi (z końcówką -emi) i w formie życzeniami |tami życzaniami{/tt} dzieciaków z całej wsi. W. A wie babcia, co dostanie Jolka od Nowaków? Nowy komputer. Moje życzenia są całkiem skromne. M.: Niech mama ji powie, jak to było dawni. B. Nó! Ja nie {tt}= będę, szeroka wymowa nosówki tylnej ę, w śródgłosie przed d (spółgłoska zwarta) rozłożona, stąd ę > an, w wygłosie odnosowiona, stąd ę > a |banda{/tt} gadać jak było {tt}= za tamtej, przejście wygłosowego -ej w -y po spółgłoskach twardych |za tamty{/tt} Polski, jak ja żem była mała, jeno {tt} = pogadajmy, końcówka -ma w 1. os. Imn. czasu przeszłego powstała ze skrzyżowania końcówki -m i -va (z dawnej liczby podwójnej) |pogadajma{/tt} se jak to było, jak {tt}= wy byliście, wyśta byli, końcówka ruchoma 2. os. Imn. czasu przeszłego -śta przyłączona do zaimka (też w polszczyźnie ogólnej możliwa ruchomość: wyście byli), końcówka -śta na miejscu -ście z dawnej liczby podwójnej |wyśta byli{/tt} małe. {tt} przódzi &lsquo;przedtem&rsquo; |Przódzi{/tt} {tt} równak &lsquo;jednak&rsquo; |równak{/tt} {tt} = weźcie, końcówka -ta w 2. os. Imn. trybu rozkazującego (z dawnej liczby podwójnej), częsta w wielu polskich gwarach (por. Róbtę, co chcęta) |weźta{/tt} sie za rozczywanie ciasta na fefernóski, co {tt} szafnąć &lsquo;podołać coś zrobić, wykonać&rsquo; (niem. schaffen) |szafnim{/tt} to wszystko w 3 godziny W.: Co to są fefernóski? T.: taka {tt} zorta &lsquo;gatunek, rodzaj&rsquo; (niem. die Sorte) |zorta{/tt} pierników B.: Bo widzisz, Werónka, dawni najsamprzód, jeszcze tak grubo przed gwiazdkó, pieklim zawdy fefernóski i brukowce. One musieli bez {tt}= cztery, rozpodobnienie grupy czt > szt |sztery{/tt} tygodnie z twardych zrobić sie {tt}= miękkie, asynchroniczna (rozłożona) wymowa spółgłoski wargowej miękkiej m&rsquo; z wyodrębnieniem się miękkości w postaci ń (stąd m&rsquo; > mń), szeroka wymowa samogłoski przedniej ę i jej wymowa rozłożona przed spółgłoską k (zwartą), stąd ę > an, rozpodobnienie grupy kk > tk |mniantkie{/tt}, co by byli dobre do {tt} jeście &lsquo;jedzenie&rsquo;, rzeczownik utworzony od czasownika jeść |jeścia{/tt} na świanta. Po tamu za jakiś czas, pieklim takie ciasteczka z {tt} haferfłoki &lsquo;płatki owsiane&rsquo; (niem. die Haferflocken) |haferfłoków{/tt}, a na sóm kóńiec takie z maszynki, co byli do powieszania na {tt}= choinka, prejotacja, czyli poprzedzenie w śródgłosie samogłoski jotę, rozszerzenie artykulacyjne i do e przed spółgłoską nosową, a następnie wymowa szeroka powstałej w ten sposób grupy eN jako aN |chojanka{/tt}. T.: Pachniało wtedy w całej chałupie. A.: Jak mama piekla, to my, {tt} gzub &lsquo;mały chłopiec, podrostek&rsquo; |gzuby{/tt}, {tt}= kręciliśmy, szeroka wymowa nosówki przedniej ę i rozłożona przed spółgłoską zwartą (ć), stąd ę > an, rozszerzenie artykulacyjne i do e przed spółgłoską płynną l&rsquo;, końcówka -m w 1. os. Imn. czasu przeszłego (archaiczna, dziś gwarowa, mazowiecka i północnopolska) |krancielim{/tt} sie durch w ta i wew ta i jeno {tt} blesać pejor. &lsquo;patrzeć, zerkać&rsquo; |blesać{/tt} jeno {tt} bleselim{/tt}, czy uda sie nóm {tt} czapnąć &lsquo;złapać&rsquo; (por. capnąć) |czapnąć{/tt} jakie ciastko {tt} podukradkam, tj. podukradkiem &lsquo;ukradkiem, po kryjomu&rsquo;, mieszanie k&rsquo; k i szeroka wymowa grupy eN jako aN |podukradkam{/tt}. T.: I chwatko {tt} zgalelim &lsquo;uciekaliśmy&rsquo; (brak w SychSK) |zgalelim{/tt} do sieni, co by nie dostać bez łeb ścieró.

(Córki opróżniają siatki z zakupami; następuje przygotowanie produktów na ciasto; na stole kolejno pojawiają się: mąka, tłuszcz, cukier, miód, kakao, przyprawy itp.)

M.: Mamo! A opłatek, to jak {tt}= pamiętam, asynchroniczna (rozłożona) wymowa spółgłoski wargowej miękkiej m&rsquo; z wyodrębnieniem się miękkości w postaci ń (stąd m&rsquo; > mń), szeroka wymowa nosówki przedniej ę i rozłożona przed spółgłoską zwartą (t), końcówka -óm na miejscu ogp. -am w 1. os. lp. czasu terażniejszego |pamiantóm{/tt}, {tt}= roznosił, rozszerzenie artykulacyjne i do e przed spółgłoską płynną ł |roznosiel{/tt} po wszystkich chałupach sóm kościelny, na nie? B.: Jó! Prawda. K.: Tera je jinaczy. {tt}= pamiętacie, szeroka wymowa nosówki przedniej ę i rozłożona przed spółgłoską zwartą (t), końcówka -ta w 2. os. Imn. czasu terażniejszego (z dawnej liczby podwójnej) na miejscu ogp. -cie, |Pamiantata{/tt}, jak {tt}= śpiewaliśmy, charakterystyczne zwłaszcza dla Kociewia upowszechnienie form na -eli zamiast ogp. -ali (nie tylko w 3. os. Imn., ale także w 1. os. Imn.) |śpiewelim{/tt} kolandy? A.: A {tt}= kto by, rozpodobnienie grupy kt > cht (z dwóch spółgłosek zwartych jedna zamienia się na odpowiadającą jej szczelinową k > ch) |chtoby{/tt} tam nie mniał pamiantać? Zaczynelim wyśpiewywanie wedle alfabetu ze śpiewnika i na&rdquo; A &bdquo; zaczynało sie co? (Wszyscy razem

śpiewają.)

&bdquo; A wczoraj z wieczora, z niebieskiego Dwora, Przyszła nóm nowina, przyszła nóm nowina, Panna rodzi syna&rdquo;T.: Każ co roku dostał {tt} szlora &lsquo;?&rsquo; (brak w SychSK)|szloró{/tt}, abo {tt}wykrzyczka &lsquo;nauczka, przestroga, napomnienie&rsquo; (w SychSK tylko wikrzykanie &lsquo;ts. w zwrocie dostać, odebrać wikrzykańca&rsquo;)|wykrzyczka{/tt}, bo {tt}durcham &lsquo;ciagle&rsquo; (niem. durch)|durcham{/tt} śpiewał na opak.W.: To znaczy jak?J.: Ja ci zaśpiewóm jak tata

(Józik śpiewa.)

&bdquo;A wczoraj z wieczora, {tt}= złapali, typowe dla Kociewia upowszechnienie form na - eli|złapeli{/tt} gwiazdziora, Był w czerwony {tt}jupka &lsquo;kurtka&rsquo;|jupce{/tt}, był w czerwony jupceDeli mu po dupce&rdquo;

H.: Józik! Uważaj, bo też dostaniesz po {tt}munia wulg. &lsquo;gęba, twarz, usta&rsquo;|muni{/tt} za takie śpiewanie.B.: Jak tam daleko jezdešta z tym ciastam?M.: Mómy wszystko wyjante na stole.B.: Nó, to wešta z ty dolny {tt}kastka &lsquo;przegródka, szuflada, pudełko&rsquo;|kastki{/tt} w lodówce jaja i już bierzta sie za robota.W ta wielga {tt}turyrna &lsquo;?&rsquo; (brak w SychSK)|turyrna{/tt} {tt} przetakować &lsquo;przesiewać&rsquo;?, przetakujta = przetakujcie, końcówka -ta (z dawnej liczby podwójnej) w 2. os. lmn. czasu terażniejszego |przetakujta{/tt} mónka bez {tt}cadzka &lsquo;cedzak&rsquo;|cadzka{/tt} abo durszlak, Dodajta ztajały tłuszcz, ukrancóny z {tt}farina &lsquo;drobny sycki cukier&rsquo;|farinó{/tt} i jajami, kakałPotam mniód, {tt}ździebko &lsquo;trochę&rsquo; (wyraz częsty w różnych gwarach polskich)|ździebko{/tt} marmelady, przyprawyI nie {tt}zabaczyć &lsquo;zapomnieć&rsquo;, nie zabaczta = nie zabaczcie, tj. nie zapomnijcie, końcówka -ta (z dawnej liczby podwójnej) w 2. os. trybu rozkazującego|zabaczta{/tt} wsypać czubaty łyżki {tt}natrón &lsquo;soda oczyszczona&rsquo; (niem. die Natron)|natrónu{/tt}

O czym ja gadałóm przódzi?K.: A pamniantacie, jak chodzieili {tt}gwizd &lsquo;przebieraniec z okresu Bożego Narodzenia&rsquo;|gwizdy{/tt}?Mnieli takie maski na {tt}plapa 1. rubasznie: &lsquo;usta, gęba&rsquo;, 2. &lsquo;twarz pucółowata&rsquo;|plapach{/tt} i straszili {tt}= dzieci, upowszechnienie końcówki-ów w D. lmn. rzeczowników niezależnie od ich rodzaju gramatycznego|dzieciów{/tt}T.: {tt}= najwięcej, szeroka wymowa nosówki przedniej ę i rozłożona przed spółgłoską zwartą (c), przejście wygłosowego -ej w -y po spółgłoskach stwardniałych|Najwiancy{/tt} mnieli strach {tt}diacheł &lsquo;diabeł&rsquo; (też wyraz kaszubski z -ch- na miejscu -b-)|diachła{/tt}.

(Józik robi z palców rogi przy głowie i straszy Weronkę.)

J.: Uuuuuuuuuuuuu!

(Werónka woła do cioci Heli.)

W.: Ciocio!Józik mnie straszy!B.: O czym to ja {tt}= gadałam, końcówka -óm w 1. os. lp. czasu przeszłego, pierwotnie tylko w r. męskim, następnie w męskim i żeńskim (czuli używana zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety), dziś sporadyczna ze względu na upowszechnienie się analitycznych form czasu przeszłego typu: ja gadała.|gadałóm{/tt}?K.: Toć durch gadómy, jak to było dawni.B.: Dziewczyny!Jeno tak {tt}richtych &lsquo;dokładnie&rsquo; (niem. richtig)|richtych{/tt} wszystko poryrajta i fest ugniećta, bo ciasto musi być {tt}dychtowny &lsquo;gęsty, ścisły&rsquo;|dychtowne{/tt}.Wiesz Werónka!Przed {tt}= przed świętami, , szeroka wymowa nosówki przedniej ę i rozłożona przed spółgłoską zwartą (t), archaiczna końcówka -y w narzędniku lmn. rzeczowników na miejscu ogp. -ami (w polszczyźnie ogólnej zachowana np. w wyrażeniu: innymi słowy)|świanty{/tt} robielim {tt}= wielkie, udźwięcznienie wewnątrzwyrazowe (k > g), mieszanie k, k&rsquo;|wielge{/tt} porzónki.A.: Szorowelim podłogi {tt}szróber &lsquo;szczotka o sztywnych włosach, oprawiona na trzonku, służąca do szorowania, zwłaszcza podłogi&rsquo; (niem. der Schrober)|szróbram{/tt} aż do białości.M.: Musielim umyć wszystkie {tt}gloka &lsquo;kosz do lampy&rsquo;|gloki{/tt} od lampów.K.: Ja żem pomagał dziadkowi zmieniać słóma w {tt}stróžaki &lsquo;sienniki?&rsquo; (brak w SychSK)|stróžakach{/tt}.T. A ja pomagałóm babci oblekać {tt}plucha &lsquo;pościel?&rsquo; (brak w SychSK)|pluchy{/tt} i pokłaść wszańdzie czyste {tt}deczka &lsquo;serwetka, obrusik&rsquo; (niem. die Decke)|deczki{/tt} i obrusy.B. Na sóm kóniec przyszykowelim chojanka. Nie taka jak dziś, jeno ze świeczkami i anielskimi włosami, ciasteczkami, {tt}bulajka &lsquo;ozdoba na choinkę&rsquo;|bulajkami{/tt}.A.: Już w sama Wigilia, my, czysto ubrane gzyby, durcham {tt}kikrować &lsquo;, kikrowelim = patrzyliśmy, zerkaliśmy&rsquo;, typowe dla Kociewia upowszechnienie form z -eli na miejscu ogp. -ali (także w 1. os. lmn. czasu przeszłego) &ndash; brak czasownika kikrować w SychSK|kikrowelim{/tt} bez okno, co by nie przebasować, jak {tt}łyśnie się &lsquo;zabłyśnie, zaświeci&rsquo;|łyśnie sie{/tt} pierwsza gwiazda, bo wuli nas dzieciów, prawie od tedy zaczynała sie prawdziwa gwiazdka.T.: Tedy mama {tt}= zanosila, rozszerzenie artykulacyjne i do e przed spółgłoską płynną |zanosieła{/tt} gorónce jeście z kuchni do najlepszy izby i tamój siadelim do stołu.M.: Na środzku stołu {tt}= stał, forma nieściągnięta czasownika typowa dla gwar Polski północnej|stojal{/tt} talerz, a na nim na biały deczce leżał opłatek.Ale my, gzyby , przódzi {tt}ogładnać &lsquo;obejrzeć&rsquo;, ogłóndnelim = obejrzeliliśmy, wąska (zwiężona) wymowa nosówki ą i rozłożona przed spółgłoską zwartą (d), archaiczna, dziś gwarowa (mazowiecka, szerzej północnopolska) końcówka -m w 1. os. lmn. czasu przeszłego|ogłóndnelim{/tt} co za obrazek je na tym

opłatku wytłoczony i mówia wóm, że co roku był inszy.A.: Gapielim sie tak i gapielim na Jezuska w żóbkku, jak bym chcieli co wiancy obaczyć, niez tamój było widać.B.: Równak żešta coś wiancy obaczyli, bo już bez całe świanta bylišta złote dzieci.A jak wóm tam dali idzie przy kuszach?H.: Już je gotowe. Tera jeno potna {tt}knypek &lsquo;nożyk, kozik; mały nóż gorszej jakości&rsquo;|knypkam{/tt} paski i {tt}wyrfel &lsquo;kostka do gry, sześcian&rsquo; (niem. der Wurfel)|wyrfle{/tt}.J.: Ale mówilišta o jeściu.T.: Ach jó!Tata najsamprzódź podniósł sie ze stołka. My zara też sie podniešlim i czekelim, jaż zacnie. Jak tata sie przeżegnał to my też i wszystkie razem zmówielim &bdquo;Aniół Pański&rdquo;. A jak powiedzielim : &bdquo;A Słowo stało sie Ciałem i zamieszkało między nami&rdquo;, to wiedzielim już, że to byli te najważniejsze słowa, {tt}chtórny &lsquo;który&rsquo;, rozpodobnienie grupy kt > cht (z dwóch zwartych spółgłosek jedna przechodzi w szczelinową k > ch)|chtórne{/tt} sie mówi tego wieczora.K.: Tedy każdan ułómał se kawalóntek opłatka i podukradkam {tt}blyseć pejor. &lsquo;patrzeć, gapić się&rsquo;|.blysał{/tt}, co za kawałek obrazka mu sie trafielJa {tt}= uważałem, końcówka -óm w 1. os. lp. czasu przeszłego, pierwotnie tylko w r. męskim, następnie w męskim i żeńskim (czyli używana zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety), dziś sporadyczna ze względu na upowszechnienie się analitycznych form czasu przeszłego typu: ja uważał.|uważałóm{/tt}, co by nie trafić na osła.H.: Ale ty jezdeś {tt}przyšcipny &lsquo;sprytny, obrotny, zręczny&rsquo;|przyšcipny{/tt}!W.: Ile było potraw na stole?J.: Tata gadał, że byli dwa.M.: Co ten twój tata gada? Zawsze byli trzy.B.: Zupa grzybowaŚledź smažony{tt}bulwa &lsquo;ziemniak&rsquo;|Bulwy{/tt}I kómpot z {tt}brzad &lsquo;owoce (zarówno suszone, jak i świeże)&rsquo; (wyraz archaiczny zachowany w niektórych gwarach polskich)|brzadu{/tt},To równak je sztyry.W.: A kiedy przychodził Mikołaj.K.: Ja ci powiam Werónka!Jak znikala z {tt} knaga &lsquo;wieszak&rsquo;? (brak w SychSK)|knagi{/tt} dziadziusiowa burka, to žem wiedział, że za chwiełka gwiazdziór bańdzie tu.W.: A co wujek dostał od tego gwiazdora?K.: Insze gzuby zawdy dostaweli a to bala, a to pukawka, abo harmoszka, a my durham jeno {tt}tutka &lsquo;torebka papierowa&rsquo; (niem. die Tüte )|tutka{/tt} i to z roku na rok mniejsza, że na ostadźku žem sie nauczył na pamniańć, na co ja moga liczyć za rok.I tak w moji tutce zawsze było:4 ciastka z {tt}haferfłoki &lsquo;płatki owsiane&rsquo; (niem. die Haferflocken)|haferfłoków{/tt}2 ciastka z {tt}glanc &lsquo;lukier&rsquo; (niem. der Glanz)|glancem{/tt}2 jabłka (japka)5 orzechów3 brukowce3 {tt}bombon &lsquo;cukierek&rsquo; (z niem.)|bómbónów{/tt}i 5 fefernóskówt.: co roku se wyobraželim, że dostaním szokoladowego {tt} gwiździerek &lsquo;?&rsquo; (brak w SychSK)|gwiździorka{/tt}, co stojał na wystawie u Zgody, ale nie dostelím go, bo był za drogiB.: Po wieczery śpiewelim se kolandy ze śpiewnika, dali podług abecadła.Pamniantata, jaka była na &bdquo;Z&rdquo;

(Wszyscy śpiewają.)&bdquo;Zagrzmniała, rujneła w Betlejam {tt}= ziemia, asynchroniczna (rozłożona) wymowa spółgłoski wargowej miękkiej m&rsquo; z wyodrębnieniem się miękkości w postaci ń (stąd m&rsquo; > mń), = myślę sobie, szeroka wymowa grupy eN jako aN|ziarnia{/tt}Nie było, nie było Józefa w dómaKandy żeś, kandy żeś Józefie bywał?W Betlejam, w BetlejamDzieciańciu śpiewałBeczóny, ryczóny Panu śpieweliPasterze, pasterze w multanki greliZmniełuj sie, zmniełuj sie Nasz Wieczny PanieBez Ciebie, bez CiebieSie nic nie stanie&bdquo;

B.: Tedy prawie już był czas iść na Pasterka.Zdejmowelím ciepłe {tt}człapy &lsquo;pantofle domowe, kapcie&rsquo;|człapy{/tt}, ubierelim bóty, {tt}fereta &lsquo;jakakolwiek stara suknia&rsquo;|ferety{/tt}, {tt}myca &lsquo;czapka&rsquo; (niem.die Mütze)|myce{/tt}, szale, mufki, {tt}kapuca &lsquo;dawna czapka zimowa dla kobiet z sukna, jedwabiu lub aksamitu, zazwyczaj czarna z kołnierzem opadającym na ramiona, ząbkowana naokoło twarzy, zapinana pod brodą na haftkę lub zawiązywana za pomocą wstążki sięgającej do pasa&rsquo;|kapuce{/tt} i szlim w {tt}ciemnica &lsquo;ciemność&rsquo;, szeroka wymowa grupy eN jako aN|ciamnica{/tt}, aż kóniec kóncam doszlim do rozświelónego kościoła.

K.: Nie przypsneło sie co tamój?H.: Nie, nie. Już só upiekle fefernóskiNiech mama obaczy, czy mają dobra smaka?B.: Wszystkie raczta sie i obaczta, jak wóm to wyszło.

(Ogólne częstowanie i zachwyty)